

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmon) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Rosya. — Montenegro. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

## Monarchya Austryacka.

### Sprawy krajowe.

Proces obwinionych o zdradę państwa rozpoczęły d. 2. sierpnia we Lwowie.

(Ciąg dalszy.)

Po południu dnia 2go sierpnia skłonił się *Paweł P.* do potwierdzenia częściowo zeznań swoich przy śledztwie złożonych. — Twierdził, iż istotnie początkowo uformował spisek, ale ten po zakopaniu księgi i z końcem kursu szkolnego zaniechany został.

*Aleksander D.* radził jemu następnie, aby urządzić związek, celem wzajemnego kształcenia się i wspierania, — a że między nimi dwojgiem były pierwiej rozterki, przeto dla utrwalenia zgody, wykonano przysięgę.

W rocie przysięgi wyrażenie „bronić ojczyzny“, miało na myśli, że obowiązują się członkowie służyć we wojsku. — Plan pójścia w Karpaty, to był tylko zakład z *Alexandrem D.*, który twierdził, że za *Pawłem P.* nie poszliby towarzysze w Karpaty, gdyby on tego po nich wymagał.

Obstając przy swoim zapieraniu, twierdził wreszcie *Paweł P.*, że pod wyrazem ojczyzna, w rocie przysięgi, rozumiał Austryę.

Gdy tym sposobem powtarzał się obzafowany w odpowiedziach, a przedmiot co do niego wyczerpnięty został, przystąpiono do przesłuchania *Felicyana J.*

Tenże również odwołał po części zeznania swoje. Prawda, że był tajnym radcą, ale o spisku nie wiele wie. — Wykonywano przysięgę, — był przy tem, ale jej nie wygłosił.

Zresztą co do stosunków *Pawła P.* i *Aleksandra D.* podaje wiadome okoliczności, że ci ułożyli związek, że poróżnili się o najwyższe dostojęństwo w Polsce odbudować się mającej, że *Aleksander D.* zgodził się odzierać naczelną władzę cywilną a *Paweł P.* wojskową. Ostatni był rzeczywistym naczelnikiem. Ten chodził na dyabłą górę, gdzie jak twierdził, zeszedł się z Sultem, wysłańcem od Sandora, stojącego z hucem 2000 opryszków w Karpatach.

Rotę przysięgi napisał *Aleksander D.* a poprawił ją *Paweł P.*

Uchwalonem było rzeczywiście, aby po feryach *Paweł P.* poszedł w Karpaty a *Aleksander D.* na wieś, celem spiskowania — a najdalej w lat cztery miało wybuchnąć powstanie.

*Felicyan J.* przyznaje, iż przybrał imię Polańskiego, że podpisał statuta nie wiedząc ich treści, że był w posiadaniu okazanej mu krucicy, która zresztą (mówiąc nawiasem) nie wygląda na zatrwazającą broń rewolucyjną, — że jest właścicielem książki „Geschichte der berühmten Hunde“, — ale zaprzecza stanowczo wykonania przysięgi i zamiaru oderwania Galicyi od Austrii.

Co do *Felicyana J.* zachodziła wątpliwość, azali ulega czyn jego jurysdykcyi c. k. sądu karnego.

Ojciec bowiem jego *Józef J.* podał do sądu akt urodzin syna dowodzący, że *Felicyan J.* urodził się w d. 20. października 1844 roku, więc ma dopiero lat 13.

Lecz gdy według aktu urodzin, który pleban z Buska nadesłał, okazało się, że *Felicyan J.* urodził się r. 1843 — więc rzecz ta uległa dochodzeniu. To wykryło, że ksiądz pleban na żądanie ojca *Felicyana* zmienić miał datę urodzin w księdze urodzonych. — W r. 1846 bowiem odbyła się ceremonia chrztu *Felicyana*, ksiądz zapisał sobie wtedy datę jego urodzin na karteczce, a z tej przeniósł ją do księgi. Jednocześnie chrzcił dwoje innych dzieci *Józefa J.* — Obecnie gdy okazała się potrzeba wystawienia metryki, *Józef J.* oświadczył, iż ta data jest mylną, więc ją ksiądz poprawił dlatego, że ojciec zobowiązał się postawić wielu świadków ku udowodnieniu omyłki. Świadkowie jednak nie byli w stanie nic pewnego podać. *X. Dymitr C.* nie pamiętał czasu, ojciec chrzestny *Jan Z.* wie, że gdy roku 1845 był w Humniskach, to *Felicyan J.* był na rękach noszony i miał może jeden rok. *Franciszka Z.* i *Petrów Aleksander* nie pamiętają nic. — Akuszerka przypomina sobie, że

około czasu urodzin *Felicyana J.* zgorzała szkoła żydowska w Busku, co było 1842 r.

W księgach atoli konskrypcyjnych z roku 1846 i w katalogu gimnazyalnym z r. 1855, zapisano *Felicyana J.* jako wr. 1843 urodzonego.

Okoliczność ta, stanowczo wpływająca na los *Felicyana J.*, przysłała pod obradę publiczną.

*Józef J.* leśniczy — ojciec *Gga* dzieci twierdzi stanowczo, że *Felicyan J.* urodził się 1844 r. i że tylko ksiądz pobalamcił zapisanie. Miał *Józef J.* innego syna imieniem *Felicyana*, ale ten urodzony 1843 r. umarł w 8 lub 11 tygodni po urodzeniu. Data 1843 r. co do syna, w księgach konskrypcyjnych, nie od niego ale od księdza podaną być musiał.

*X. M. S.* przyświadcza, że w metryce zapisał pierwotnie dwoje dzieci *Józefa J.* jako urodzone roku 1844, ale gdy to później nie właściwem się mu zdało, poprawił datę co do *Felicyana J.* a to bez wpływu *Józefa J.* — Skoro zaś *Józef J.* powiedział, że *Felicyan J.* urodził się r. 1844, i na to obiecał postawić świadków, więc mu wystawił żadaną metrykę.

Świadek *Jan Z.* przypomina sobie stanowczo, że *Felicyan J.* urodził się r. 1844, to jest: na rok blisko przed pomiarem kraju — pamięta to tem bardziej, że do matki *Felicyana J.* posyłał do pologu chirurga *Leona Schöpsa*, który zmarł.

*Zofia L.*, *Franciszka Z.* nie nie pamiętają. *Dwoira S.* przypomina sobie, że to było w czasie, kiedy *Leon Schöps* był do położnicy wołany.

*Feliks S.* pamięta, że to było roku 1844, bo był wtedy geometrą.

*Aleksander Petrów* parobek, wie z pewnością, że to było w pierwszym roku nastania do służby *Józefa J.* u którego lat cztery służył, a potem r. 1849 oddany był do wojska, więc również wypada rok 1844.

Gdy to zeznanie świadka nie zgadzało z zeznaniami jego złożonemi w sądzie śledczym, więc go nie zaprzysiężono.

*Semko F.* wie tylko tyle, że *Felicyan J.* przed cesarskim pomiarem miał może rok, może półtora.

*Matylda S.* wie z pewnością, że *Felicyan* urodził się 1844 r., ale chociaż w księgach metryki jest zapisaną jako matka chrzestna jednego z dzieci *Józefa J.*, nie jest to prawdą, bo to mąż jej był chrzestnym ojcem.

I tego świadka c. k. sąd nie zaprzysięgał.

Po odczytaniu dokumentów do tego przedmiotu odnoszących się, między którymi wykazuje się, że *Felicyan J.* w szkołach raz jako r. 1844, raz jako r. 1843 urodzony, zapisany został — przerwaniem zostało posiedzenie c. k. sądu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Wymiana pieniędzy. — Budżet miasta Wiednia. — Konkurs do akademii medycznej. — Arcyksiążę Jan. — Wiadomości bieżące.)

**Wiedeń, 3go sierpnia.** Ministerjum finansów wydało następujące rozporządzenie z 22. lipca 1858.

Odnosnie do rozporządzenia ministerjum finansów z dnia 1go czerwca 1858 (XXIII. nr. 87 Dziennika ustaw państwa) polecono c. k. urzędowi do wymiany złota i srebra, tudzież urzędowi mennicznym, że przy wymianie „al Marco“ krajowych monet srebrnych odbitych łącznie do roku 1856 na monety waluty austriackiej lub na tak zwane talary lewantyńskie, ma tytułem kosztów wymiany pobierana być oprócz należności przepisanej taryfą za odbicie, tylko opłata za próbę kruszcza.

Za wymianę rzeczonych monet cesarskich nie będą też żądane żadne opłaty zdawkowe, ani inne jakiegokolwiek taxy.

— Budżet miasta Wiednia na rok 1859 będzie już ułożony w walucie austriackiej i wkrótce przyjdzie pod obradę wydziału miejskiego.

— Rozpisanie konkursu na miejsca opróżnione w medyczno-chirurgicznej akademii *Józefińskiej* nastąpi pod temi samymi warunkami jak w zeszłym roku.

— Jego Cesarzew. Mość *Arcyksiążę Jan* odjechał przedwczoraj wieczór paropyłtem z Linciu do Wiednia.

— Dzienniki niektóre donosily o projekcie przeniesienia c. k. handlowej i nawigacyjnej akademii do Fiume, lecz gazeta tryestyńska odpowiada na to:

„Nie słyszeliśmy nic potąd o projekcie zniesienia zakładu tego w Tryeście, by go natomiast zaprowadzić w Fiumie.“

## Ameryka.

(Doniesienia z Meksyku. — Zaburzenia w Kanadzie.)

**Nowy York**, 17. lipca. Podług wiadomości z Meksyku pobit Zuloaga wojska partyi konstytucyjnej. Jenerał Ossolo umarł.

**Kanada**. W Toronto odbył się pod łaską Mayora bardzo burzliwy meeting, ażeby, jak utrzymują, obalić rząd teraźniejszy i w miejsce jego wnieść władzę opozycji. Musiała wystąpić policya, gdyż panowało największe zamieszanie. Według dziennika *Leader*, odgrażano się spalić gmach parlamentu i dlatego trzymano wojsko na pogotowiu. W parlamencie zaproponował jenerałny inspektor cła przejrzeć i podwyższyć taryfę; artykuły zbytkowe, jako jedwab będą obłożone po 20 pct. Oprócz tego będzie nadany taryfie charakter taryfy cła ochronnego na korzyść wyrobów kandyjskich.

## Portugalia.

Podług najnowszych wiadomości z **Lizbony** nie może już trwać długo sesya Korteżów. — Izba upoważniła rząd do ułożenia budżetu. Dwór wyjechał do Cintry.

## Hiszpania.

**Madryt**, 30. lipca. Ich Mość Królestwo przybyli w najlepszym zdrowiu do Gijon.

— Wystawa sztuk ma być utworzona w miesiącu październiku.

— Werbowanie wojska do Meksyku nie ustaje.

## Anglia.

(Bliskie odroczenie parlamentu. — Wyścigi jachtów. — Uczta dla księcia Malachowy. — Poseł sardyński z urlopem. — Stan rzeczy w Indyach. — Posiedzenie z dnia 29go lipca. — Wiadomości bieżące.)

**Londyn**, 31go lipca. Na wczorajszej radzie ministeryalnej ułożyli ministrowie mowę od tronu na odroczenie parlamentu, a dziś udali się lordowie Derby, Malmesbury, Salisbury, p. D'Israeli i kilku innych członków gabinetu do Osborne, aby zasięgnąć potwierdzenia Królowej.

— Książę Albert odjechał wczoraj na pokładzie jachtu „Victoria and Albert“ do Portland, chcąc oglądnąć tamiczne roboty fortifikacyjne. Nie daleko od miejsca, gdzie jacht królewski zarzucił kotwicę, stało wczoraj 60 jachtów prywatnych, które z brzaskiem d. 6. sierpnia odpłyną na wyścigi do Cherbourg. Wszystkie należą do królewskiego klubu jachtowego, którego członkiem jest także Cesarz Napoleon. Który z statków stanie najprędzej w Cherbourg, otrzyma złoty puchar, upominek samego Cesarza.

— Książę Malachowy przybędzie we wtorek po południu do Portsmouthu, a na cześć jego przybycia, wyprawi admirał lord Lyons ucztę na pokładzie okrętu „Royal Albert.“ Zaproszono już na tę uroczystość lordów admiralicy i kapitanów fregat, w ogóle 26 osób.

— Sardyński poseł margrabia d'Azeglio wyjeżdża dziś na dwumiesięczny urlop do Włoch.

— Lord Stanlej oznajmił 30. b.m., że czynny stan angielsko-indyjskiej armii wynosi 75.000 ludzi, że rząd ma dostateczne środki, by pokryć koszta wojenne w tym roku bez pożyczki; że władza Królowej będzie wkrótce wszędzie napowrót uznana, i że krajowe religie mają być należycie szanowane.

— Parlament będzie miał w poniedziałek ostatnie posiedzenie.

— Na posiedzeniu *Izby wyższej* przyjęto w komitecie bil względem przekupstwa podczas wyborów. Następnie wzięto pod rozwagę powody Izby niższej, które ją skłoniły do odrzucenia rozmaitych poprawek Izby wyższej do *bilu indyjskiego*. Od poprawek tych odstępuje teraz Izba wyższa z wyjątkiem tylko jednej co do nadania posad oficerskich w artyleryi i korpusie inżynierów w armii indyjskiej.

*Izba niższa*. Pułkownik French przedłożył dwie petycje najstarszego syna Króla z *Audy*, w których zawiera się prośba, by proces przeciw Królowi prowadziła komisya sędziów królewskich w najwyższym trybunale sądowym, by przy tem zachowano tryb sądownictwa angielskiego, i mianowano wydział dla rozpoznania sprawy względem wcielenia *Audy*. *Stapleton* zapytuje, czy też to prawda, jakoby gubernator hiszpański z Fernando Po zakazał proklamacyą wszystkim akatolikom odwiedzać kościoły i szkoły, i czy Anglia przyznaje Hiszpanii tę posiadłość, która od roku 1827 do 1834 była angielską stacją wojskową. *Sir Fitzgerald* odrzekł na to, że wyspa rzeczona nie należała nigdy do Anglii, i że rząd angielski nigdy nie rościł sobie do niej jakichkolwiek pretensyi. Dnia 27. maja otrzymał rząd doniesienie, że nowo mianowany gubernator hiszpański wydał proklamacyę z tem oświadczeniem, że religia kolonii jest katolicka z wyłączeniem wszelkiego innego wyznania, że tolerowane będą tylko katolickie kościoły i szkoły, i że innowiercy ograniczać się mają z nabożeństwem swem tylko na zbory familijne w mieszkaniu swem prywatnem. Rząd angielski wziął proklamacyę tę pod rozpoznanie, gdyż zdaje się być w sprzeczności z proklamacyą z roku 1843, którą wszystkim mieszkańcom kolonii zabezpieczono ich własność, wolność i wyznanie religijne, jak długo zostaną będą spokojnie pod prawami krajowemi.

— Dla przytłumienia handlu niewolnikami użyto w upłynionym roku na zachodnim wybrzeżu Afryki 15 angielskich okrętów z 1424 ludźmi; u Przylądka 3 okręta z 610 ludźmi; na północno-

amerykańskich i zachodnio-indyjskich wodach 9 okrętów z 3363 ludźmi i na południowo-zachodnim wybrzeżu Ameryki 6 okrętów z 1335 ludźmi. Z żołnierzy znajdujących się na tych eskadrach umarło 141 a 179 stało się nieużytecznymi do służby. Premii za oswobodzenie zapłacono od 384 niewolników, w 1856 roku tylko od 19, w 1855 roku od żadnego, a w 1854 roku od 62 niewolników.

— Londyńska City rozstała w ostatnich dziesięciu latach o 32 miliony więcej listów jak wszyscy mieszkańcy zjednoczonych stanów Ameryki. Z 950,000,000 listów oddanych w Londynie było 490 milionów z adresami do handlowych domów w City.

— Na Tamizie spuszczone temi dniami kanonierską z warstwą łożd zamówioną dla tureckiego rządu; przeznaczona jest na płytkie wody rzeki Boyany, prowadzącej w kraj Czernogórców. Według kontraktu ma ten parostatek przy zupełnem uzbrojeniu iść tylko na trzy stopy. Ma maszynę o sile 16 koni i 1 działo wielkiego kalibru. Przed upływem 14 dni będzie w drodze do Konstantynopola.

## Francya.

(Konferencye. — Telegram z Alexandryi do Aden. — Abdel-Kader do Konstantynopola. — Ułaskawienia. — Podwyższenie płacy kooperatorom duchownym. — Odpowiedź Cesarza biskupowi w Troyes.)

**Paryż**, 31. lipca. Dziś zrana miał Cesarz długą konferencyę z hrabią Walewskim.

— Czternaste posiedzenie konferencyi nastąpi zapewne 9. sierpnia. Sądzą powszechnie, że do 15. sierpnia będą tylko 2 posiedzenia jeszcze. Wczorajsze posiedzenie trwało bardzo długo aż po 6tą godzinę.

— Słychać, że Porta upoważniła rząd angielski założyć telegraf elektryczny z Alexandryi do Aden. Ztamtąd ma być pociągnięty dalej do Indyi.

— Abd-el-Kader otrzymał pozwolenie przybyć do Konstantynopola, i Sultan przyjmie go na prywatnej audyencyi.

— Jeden z oficerów francuskiej dywizyi floty na wodach chińskich sporządził dla muzeum marynarki w płaskorzeźbie plan fortów nad rzeką Pejho, i wkrótce oczekują jego nadejścia.

— Jak zapewnia *Courrier des Vogeses*, dozwolił Cesarz kilku wygnańcom politycznym powrócić do kraju.

— Minister oświecenia publicznego i wyznań przedłożył Cesarzowi następujące przedstawienie: „J. M. Cesarz zajmował się często tą tak liczną klasą duchowieństwa parafialnego, która pod skromną nazwą „Desservant“ (kooperatorów) przysłużyła się codziennie religii i krajowi jak najlepiej. Roku 1849 pomyślano o podwyższeniu dlań płacy stosownie do wieku, i tym sposobem przyniesiono niejaka ulgę temu duchowieństwu. Lecz młodzi kooperatorowie niżej lat 50ciu nie doznali żadnego polepszenia płacy, i pozostali przy dawniejszej płacy 850 franków. A jednak nie należy zapominać o tem, że w niektórych gminach wiejskich nie ma prawie żadnych dochodów kościelnych, a niektórzy administratorowie tych małych plebanii chcąc opędzić się nędzy muszą brać dziesięcinę ze szczupłych i tak już przychodów przeznaczonych na wsparcie ubogich miejscowych. Życzeniem było Waszej Cesarskiej Mości zabezpieczyć już teraz utrzymanie przyzwoite dla kleru całego, lecz znaczna liczba nawet duchowieństwa szczupło uposażonego, ciężary budżetu i inne bardzo pilne wydatki nie dozwoliły zaspokoić jednego z najgorętszych życzeń Waszej Cesarskiej Mości. A nie mogąc jeszcze i teraz polepszyć płacy wszystkich kooperatorów według Swego szczerzego zyczenia, chciałem Wasza Cesarska Mość przynajmniej okazać chęć dobrą i zyczliwość dla tych czeigodnych duchownych. Ciało prawodawcze weszło w myśl tę z zyczliwą skwapliwością, i podwyższyło budżet na rok 1859 o 856.400 franków, by tym sposobem podwyższyć płacę kooperatorów niżej lat 50ciu wieku na 900 franków rocznie. Dla uregulowania rozkładu kredytu rzeczowego mam zaszczyć przedłożyć dekret następujący.“ W załączeniu przychodzi dekret, według którego płacę kooperatorów oznaczoną dekretem z 11 Prairial roku 12 w sumie 500 fr., a następnie podwyższaną na 600 (r. 1816), 700 (1817), 750 (1818), 800 (1830), 850 (1849) podniesiono na 900 franków.

— Powracając z Plombières zatrzymał się Cesarz także i w Troyes, a na przemowę tamtejszego biskupa księdza Coeur odrzekł temi słowy:

„Monsignor! Rad jestem temu, że się znów z Tobą księżu Biskupie schodzę; nie pierwszy to raz słyszę Twoją przemowę: było to przed dziesięciu niemal laty, kiedy śród mniej pomyślnych stosunków przemawiałeś w tem mieście po pierwszy raz do mnie. Przechywałeś to już wówczas, co później miałem spełnić, a raczej co Opatrzność Boska chciała mieć przeze mnie zrzadzone. Życie moje jest całkiem dla Francyi! Błagaj Boga, by mi dozwolił szczęście jej utwierdzić. Polecam się modłom Twoim.“

## Belgia.

(Rozprawy względem ufortyfikowania Antwerpilii.)

**Bruxela**, 30. lipca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby reprezentantów toczyły się dalsze rozprawy nad obwarowaniem Antwerpilii, przy czem p. Loos, jeden z tamtejszych radców gminy, przedłożył gabinetowi pismo z tą prośbą, by mu wyraźnie oznajmiono kwotę pieniężną, jaką miasto Antwerpia złożyło na wzniesienie murów fortyfikacyjnych. Następnie zabrał głos powtórnie komisarz rządowy, jenerał Renard, z tą uwagą, że czem mocniej mia-

sto najważniejsze obwarują, tem większe też będzie jego bezpieczeństwo. Niestusznia to obawa, by wieręgodziennem bombardowaniem można już było zmusić miasto do poddania się nieprzyjacielowi, lecz niemniej i o tem myśleć nie można, by wszystkie skarby, jakie Antwerpia posiada, dały się jednym wielkim wałem ochronić w razie najazdu nieprzyjacielskiego. Opasanie Antwerpii murem dokoła jest całkowitym systemem obrony, który wymaga zniesienia wszystkich innych warowni, tak, że armia mogłaby się bronić tylko w Antwerpii. Oprócz tego wyjaśniał generał rzeczony stan fortyfikacyi w Antwerpii, Rssztadzie, Szczecinie i w innych miastach. Po nim nie zabierał głosu żaden już mowca, a minister finansów Frere oświadczył, że roku 1855 wyrazili członkowie rady gminy antweperskiej właśnie te same życzenia, jakie rząd przyjął teraz w zarzysie swym do przyszłej ustawy, a dalej wyłuszczył cały tok negocyacji z miejską zwierzchnością, która ostatniemi czasy uchylała się już od wszelkich kosztów potrzebnych na wzniesienie murów fortyfikacyjnych. Sprawozdawca sekcji centralnej, generał Goblet, stawał w obronie wzniesienia wału, a za czem nie idzie koniecznie, by inne twierdze zburzono. Dziennik *Independance Belge* donosi przytem, że generał Goblet usiłował zbić wszystkie argumenta komisarza rządowego, i punkt za punktem wnosił zarzuty.

## Szwajcarya.

(Modyfikacya konstytucyi neunenburgskiej. — Wiadomości bieżące.)

**Berna, 28. lipca.** Zaraz po ogłoszeniu rezultatu głosowania ludu zwolano radę konstytucyi neunenburgskiej, która po krótkich naradach uchwaliła 72 głosami przeciw 8 zmodyfikować te przepisy w nowej konstytucyi, które najmocniej razily, a potem przedłożyć na nowo wniosek dnia 8. sierpnia ludowi do potwierdzenia. Wczoraj wieczór nastąpiła zapowiedziana demonstracya na cześć federalnego radcy Staempfli w Bernie. Pomimo rześatego deszczu postępował o dziewiątej godzinie wieczór bardzo liczny orszak, liczący około 2000 osób z wachlami i latarniami po głównych ulicach. Z wielu odległych okolic kantonu przybyli uczestnicy z muzyką i chorągwiami.

## Włochy.

(Fortyfikacye Alessandryi. — Przeniewierstwa. — Seminaria dla księży amerykańskich. — Ułaskawienia w Neapolu.)

Podług zapewnienia tak w piemonckich jak i w francuskich dziennikach postępują bardzo gorliwie roboty około fortyfikacyi Alessandryi.

**Rzym, 22. lipca.** W procesie margrabi Campana zawikłali się i niektórzy inni urzędnicy zakładu „Monte di Pinta“. Bez ich pomocy niepodobna byłoby margrabi dopuścić się tak wielkiego przeniewierstwa, że go wyrokiem sądu musiano skazać na karę ciężką i surową (20 lat więzienia). Jego Świątobliwość Papież nie folgując winowajcy głównemu, kazał także i współwinnych pociągnąć teraz do odpowiedzialności i wytoczyć im proces, który się już rozpoczął.

W Rzymie zajmują się szczerze założeniem seminarium dla dycyazy w Stanach zjednoczonych Ameryki północnej. Propaganda zakupiła z polecenia Ojca świętego dawny klasztor panien Salezjanek, który będzie zamieniony w seminarium na sto młodych ludzi; koszta utrzymania po 300 skudów rocznie będą opędzać częścią ich familie, częścią biskupi, od których będą posłani. I południowa Ameryka zamysła założyć takie seminarium; rezydujący w Rzymie jenerałny konsul Peruwiański i Chileński pan Domeniconi pracuje gorliwie nad uskutenicznieniem tego przedsięwzięcia, na które uczony i pobożny ksiądz w Chili wielbny Ezeguevirre dał do dyspozycyi 40 000 skudi, i które również silnie wspierają biskupi Ameryki południowej.

List z **Neapolu** z 23. lipca donosi, że Król uczynił teraz z własnej woli to, co pierwiej chciano wymusić na nim. Ułaskawił kilku więźniów politycznych, a kilku wygnańcom dozwolił powrócić do kraju. Między tymi znajdują się sławny mnich ojciec Ventura, książe della Venduca i C. Scalia, który w Londynie reprezentował rewolucyę sycylijską.

## Rosya.

(Usamowolnienie chłopów apanażowych. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z wschodniej Syberyi.)

**Petersburg, 24. lipca.** Dziennikowi *Hamburger Nachrichten* piszą, że w kwestyi emancypacyi chłopów, dał Cesarz właśnie teraz świetny przykład: Ukazem z dnia 2. lipca rozporządza Cesarz usamowolnienia chłopów apanażowych, którzy teraz mają być postawieni na równi w każdym względzie z innymi wolnemi gminami kraju. Opieka apanażowych władz ustaje, chłopci mogą teraz według swej woli zakupywać albo sprzedawać posiadłości gruntowe; przejście w stan mieszczkański albo kupiecki jest im ułatwione, gdyż między innymi zamiast dotychczasowej daniny 600 i 1500 rubli sr. mają teraz płacić przy tej sposobności tylko 40 i 15 rubli za siebie a połowę za każdą duszę familii; wdowy i córki chłopów apanażowych mogą obecnie zawierać małżeńskie śluby także i z mężczyznami innych stanów; cywilne procesa mogą prowadzić sami, albo kazać je prowadzić, zawierać układy, robić zapisy et. Do ukazu ogłoszonego w ostatnim numerze gazety senackiej przyłączone są dwa regulamina względem wykonania tego ukazu. Ten sam dziennik ogłasza równocześnie drugi taki ważny ukaz, który znosi istniejący dotąd wojskowy komitet cenzury, i przyłącza go do powszechnej cenzury ministerium oświecenia ludu.

Z cesarskiego reskryptu z dnia 18. b. m. okazuje się, że szlachta gubernii Orenburskiej upraszała także o pozwolenie, pójść w kwestyi emancypacyi chłopów za przykładem innych prowincyi, i że otrzymała to pozwolenie.

Cholera szerzy się w zagrażający sposób; stan słabych wzrósł przedwczoraj na 120 osób.

Według wiadomości nadesłanych tu z wschodniej Syberyi z dnia 10. czerwca, zamierzał konsul Goszkiewicz odpłynąć do Hakodadi w Japonii. Członkowie duchownej misyi opuścili Irkuck udając się do Kiachty. Czy ztamtąd pojedą wprost do Pekinu, nie można wiedzieć dokładnie, gdyż chińskie stosunki dotąd jeszcze nie wyjaśniły się stanowczo. Generał Murawiew, który po przeistoczeniu transbajkałskiej armii dowodził znaczną wojska, znajdował się z amurską flotylą w drodze do pogranicznej warowni, gdzie w pobliżu skoncentrowano do 10.000 ludzi. Przygotowania zatem do stanowczego kroku są już ukończone, na przypadek gdyby toczące się układy nie przyszły do skutku, albo gdyby jakiegokolwiek niespodzianego zaszły wypadki.

## Montenegro.

(Zajścia na pograniczu.)

Na Budę, pisze *Powszechna Gazeta Augsburska*, otrzymaliśmy dziś wiadomości z Cetynie, które we wszystkich kołach politycznych mogą na siebie zwrócić wielką uwagę. Rosyjskiemu i francuskiemu konsulowi w Raguzie przywiózł kurjer depesze bardzo niepokojącej osnowy. Podczas gdy na granicy montenegryńskiej ku Herzegowinie i Bośni panuje największa spokojność, napastują nieprzerwanie mieszkańców nahi Rieczka i Lezańska sąsiedni Turcy w Albanii na prawym i lewym brzegu jeziora Skutary. Te dwie nahie nie są częściami górskiego dystryktu Berda: owszem, z rzeczką Zrniczka i innymi potokami, które się w Zeta i Ser zlewają, stanowią właściwie centrum Czernagóry. Graniczny rejon od tureckiej fortecy Spuz do nadmorskiej twierdzy Żabliak był widownią tych codziennych napaści między Turkami i Czernogórcami. Książę Danilo zwołał w pierwszej połowie lipca wszystkich kapitanów powiatowych i kniazów gmin do Cetynii, i po nabożeństwie, które celebrował nowo mianowany, lecz jeszcze niekonsekwentny biskup Nikanor, rozdał pomiędzy nich krzyże za waleczność i dary. Równocześnie założono węgielny kamień na arsenał, którego budowę kazał książę jeszcze w ciągu tego roku rozpocząć. W tym samym dniu senator Wakowicz został mianowany komendantem gwardyi książęcej. Za powrotem do swych powiatów powitała ludność kapitanów zwyczajnemi salwami z karabinków, a Czernogórcy wyzwali tureckich swych sąsiadów wyraźnie do walki. Następnie rozeszła się pogłoska w tureckiej Albanii, że port Antiwary będzie odstąpiony Montenegrynom. Wzburzenie między Albańczykami było przeto wielkie, a nieregularne wojsko wsparte batalionem Nizamu, liczące 3600 ludzi, przeszło 24. lipca we 3 działa pograniczną rzekę i posunęło się w Lezańską nahie aż do Formaki, przyczem Montenegryni utracili 8 poległych a 40 rannych. Prawda, że o skombinowanym ataku na Montenegrynow nie ma mowy; 3600 Turków nie zdołają zdobyć Czernagóry; ale zaczepne to wystąpienie tureckiego Baszy wywołało niespokojność w Raguzie. Kemal Effendi, turecki komisarz Party, wyprawił natychmiast Baszę na widownię boju z tym rozkazem, ażeby natychmiast zastanowił dalsze działania i nakazał odwrót tureckiemu wojsku.

## Turcyja.

(Wiadomości bieżące.)

— Prywatne korespondencye dzienników *Oss. Triest.*, *Triester Zig.* i *Journal de Constantinople* donoszą, że pokój na wyspie Krecie został zupełnie przywrócony. Słychać, że w Dzeddzie przyaresztowano do 200 osób podejrzanych o udział w znanej już rzezi. Wielka wina ciąży na Namik Baszy gubernatorze Dzeddy, który bez wiedzy i pozwolenia rządu wyprawił się z wojskiem w sile 5000 ludzi do Mekki, zostawiając ważny port Dzeddy pod dozorem Agi i 80 ludzi nieregularnego wojska, pomimo że musiała mu być znana nienawiść Arabów do Europejczyków.

## A z y a.

(Telegramy indyjskie. — Doniesienia z Chin.)

*India House* czyli kompania wschodnio-indyjska w Londynie otrzymała 29. lipca następującą depeszę: Do S. D. Dickinson'a Esq. z **Allahabadu**, 24. czerwca. Od F. Edmonstone, Esq., sekretarza rządu indyjskiego przy gubernatorze jenerałnym. *Auda*. Sir H. Grant uderzył dnia 13. czerwca na znaczny oddział rokoszan pod Nawabgunge, na gościńcu Fyzabad, i rozpedził go po walce upartej, w której położył trupem 600 nieprzyjaciół i 6 dział zdobył. W liczbie poległych znajduje się radza z Aeroli, jeden z przywódców rokoszan. Radza Han Singh obwarował się w twierdzy swej pod Sahingunge, a rokoszanie naprzódno go potąd oblegali.

*Prowincye północne. Oddział Benares.* Powiaty Azinghur i Gasipur zawichrzone są znów za przybyciem rokoszan z Dzugdespuru. Lecz usłyszawszy o zbliżeniu się brygadiera Douglas umknął główny ich korpus pod wodzą Umer Singa z Gumry, i udał się na południe. Kilka większych oddziałów przekroczyło jednak Ganges nanowo i zwróciło się do Audy pałac wsie po drodze i rabując miasta większe. Zresztą dość spokojnie w powiecie Benares. Powiat *Gorukpur*. Kolumna będąca pod wodzą majora Cox, która oswobodziła radzę Wu Bansi, ściagała łącznie z oddziałem zwierz-

chnika rzeczonych rokoszan uchodzących przez granicę do Audy, a po ich powrocie uderzyła na tłumy powstańcze pod Amorbą, i wyparła je z okolic zachodnich. Oddział *Agra*. Na południowych granicach powiatów *Agra*, *Mynpuri* i *Atowak* panowały po wypadkach w Gwaliorze zaburzenia, lecz spieszny pochód wojsk angielskich pod Gwalior i silne wystąpienie sir *Hugh Rose*, które skończyło się powtórnym zdobyciem miasta i twierdzy Gwalioru dnia 10. czerwca, przywróciły pokój i porządek. — *Fewsing*, zbuntowany radca z *Dynpurie* poddał się sędziemu w *Etawah*, upraszając tylko bezpieczeństwo życia.

— O usposobieniu umysłów w Pekinie wskutek pojawienia się związkowych w zatoce *Peczeli* piszą dziennikowi *Times*: Według doniesień rosyjskich misjonarzy panuje w Pekinie wielkie wzburzenie. Żony Cesarza uczą się jeździć na koniu, aby przygotować się na wszelkie wypadki. Z *Tientsinu* sprowadzono działa; należałoby zatem uderzyć natychmiast na *Tien-tsin*. Misjonarze zapewniają, że powyżej *Tien-tsinu*, jest także głębsza woda i że kanonierskie łodzie mogłyby posunąć się aż do *Tungszowa*, miasta położonego tylko o 12 mil od Pekinu. Mamy włoski klimat i podczas walki niemożna życzyć sobie lepszego powietrza.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest, 3. sierpnia.** Z Konstantynopola donoszą: Fml. baron *Prokesch* odjechał wczoraj paroplywem wojennym „*Eugen*“ z Konstantynopola do Tryestu. — Jak piszą z *Raguzy*, odplynęło 31go z. m. parostatkiem „*Ghokpere*“ 700 ludzi wojska tureckiego z powrotem do Konstantynopola.

**Londyn, 3. sierpnia.** Wczoraj w południe zamknął komisarz królewski sesję parlamentu w obudwu izbach. W mowie od tronu powiedziano, że podług terażniejszych stosunków do zagranicy można liczyć śmiało na utrzymanie pokoju i wyglądać z pewnością pożądanego załatwienia rozmaitych kwestyi, przedłożonych kongresowi paryskiemu. Dalej wspomina mowa od tronu o armii indyjskiej i wyraża nadzieję rychłego przywrócenia spokoju w *Indiach*. Rząd spodziewa się, że sumy przyzwolone będą dostateczne. W końcu wylicza kilka ustaw wotowanych w ciągu sesyi. — Podług wiadomości z *Nowego Yorku* otrzymali ambasadorowie *Ameryki* i *Anglii* rozkaz, opuścić *Mexyk*, jeżeli rząd tamtejszy nie uwzględni praw wierzyteli angielskich.

**Turyń, 2. sierpnia.** *Margrabia d'Angrognia* i kapitan *Bobillard* pojechali na manewry do *Warszawy*. — Dyskonto banku ma być niższe z 5 na 4½ procent.

### Kurs lwowski.

Dnia 5. sierpnia

|  | gotówką |     | towarem |     |
|--|---------|-----|---------|-----|
|  | złr.    | kr. | złr.    | kr. |
| Dukat holenderski . . . . . mon. konw.         | 4       | 44  | 4       | 47  |
| Dukat cesarski . . . . . " "                   | 4       | 47  | 4       | 50  |
| Półimperyj zł. rosyjski . . . . . " "          | 8       | 16  | 8       | 20  |
| Rubel srebrny rosyjski . . . . . " "           | 1       | 35  | 1       | 36  |
| Talar pruski . . . . . " "                     | 1       | 32  | 1       | 33  |
| Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " "   | 1       | 10  | 1       | 11  |
| Galic. listy zastawne za 100 złr.              | 80      | 15  | 80      | 40  |
| Galic. obliagacje indemnizacyjne } bez kuponów | 81      | 45  | 82      | 20  |
| 5% Pożyczka narodowa . . . . . }               | 83      | —   | 83      | 50  |

### Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. sierpnia.

|   | złr. | kr.   |
|---|------|-------|
| Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . . . | 80   | 42    |
| " przedał " " za 100 po . . . . .             | 80   | 12    |
| " dawał " " za 100 . . . . .                  | —    | —     |
| " żądał " " za 100 . . . . .                  | —    | —     |
| Wartość kuponu od 100 złr. . . . .            | —    | 22½/3 |

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83½/100 — 83½/100. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94 — 94½/100. Lomb. wen. pożyczki z 5% 97½/100 — 98. — Obligacje długu państwa 5% 82½/100 — 82½/100, det. 4½/100 72½/100 — 72½/100, det. 4% 65 — 65½/100, detto 3% 49½/100 — 50, detto 2½/100 41½/100 — 41½/100, detto 1% 16½/100 — 16½/100. Oblig. Glogn. z wypłatą 5%

97 — —. Detto *Oedenburgs.* z wypłatą 5% 96 — —. Detto *Peszt.* 4% 96 — —. Detto *Mediol.* 4% 95 — —. — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 94½/100 — 94½/100, — detto węgier. 82½/100 — 83, detto galic. 82 — 82½/100, detto siedmiogr. 81½/100 — 82, detto innych krajów koron. 85 — 86 Oblig. bank. 2½/100 — 64 — 64½/100. Pożyczka loter. z r. 1834 308 — 309 Detto z roku 1839 134½/100 — 134½/100 Detto z r. 1854 109½/100 — 110. Renty *Como* 16½/100 — 17.

Galic. list. zastawne 4% 78 — 79. — Póln. Oblig. *Prior.* 5% 89 — 89½/100 — *Glognickie* 5% 82 — 83 Obligacje *Dun.* żegl. par. 5% 87½/100 — 88½/100 — Oblig. *Lloyd* (w srebrze) 5% 88½/100 — 88½/100. 3% *Prior.* obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 110 — 111. *Akeyi* bank. narodowego 968 — 969. *Akcyje* c. k. uprzyw. towarzyst. kred. 239½/100 — 240. — *Akcyje* niż. austr. tow. eskomp. 119 — 119½/100. Detto *Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej* kol. 89½/100 — 89½/100 Detto póln. kolei 165½/100 — 165½/100. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 258½/100 — 258½/100. Detto kolei ces. *Eliz.* po 200 złr. z wpłatą 30% 100½/100 — 100½/100. Detto *Polud.-pólnocn. niem. komunikacyjnej* kol. żel. 94 — 94½/100 — Detto *cisańskiej* kolei żel. 100½/100 — 100½/100 Detto *Lomb.-wen.* kol. żel. 231½/100 — 232. Detto *Cesarza Franc. Józ.* wschod. kol. żel. 184½/100 — 184½/100. Detto losy *tryest.* 113½/100 — 114. Detto tow. żegl. parowej 534 — 536. Detto 13. wydania 103 — 103½/100 — — Detto *Lloyda* 350 — 355. *Peszt.* mostu łańcuch. 59 — 60. *Akcyje* mlyna parowego wiedz. 88 — 90. — Detto *Pressb.-Tyrawskiej* 1. wydania 19 — 20. — Detto 2. wydania 29 — 30. *Esterhazego* losy 40 złr. 79½/100 — 80 *Windischgrätz* losy 26½/100 — 27. *Waldsteina* losy 26½/100 — 27. — *Keglevicha* losy 15½/100 — 16. *Ka. Salma* losy 42½/100 — 42½/100, *St. Genois* 37½/100 — 38. *Palfiego* losy 40 — 40½/100. *Ciargrego* 38 — 38½/100.

*Amsterdam* 2 m. 87½/100. — *Augsburg* *Uso* 105½/100 *Bukareszt* 31 T. 267. — *Konstantynopol* 31 T. 474 —. *Frankfurt* 3 m. 104½/100 l. —. — *Hamburg* 2 m. 77. —. — *Liwurna* 2 m. 104 — *Londyn* 3 m. 10 — 14. — *Medyolan* 2 m. 104. — *Paryż* 2 m. 123½/100 — *Cesarskich* ważnych dukatów agio 7½/100 —. — Detto koron. 14 6. *Napoleons'dor* 8 13 — 13½/100. *Angielskie Sover.* 10 15½/100 —. — *Imperyj Ros.* 8 23 — 24. *Srebro* —.

### Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. sierpnia.

Oblig. długa państwa 5% 82½/100 — losowane obligacje 5% —; obligacje długa państwa 4½/100 —; 4% —; 3% —; 2½/100 —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 134½/100; z r. 1854 110 —; poż. nar. z r. 1854 83½/100. Obl. banku —. *Akcyje* bankowe 968½/100. *Akcyje* zakładu kredytowego 239½/100 — *Akcyje* kolei póln. po 1000 złr. —. — *Austr.-franc.* akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 258; kolej żelazna *lomb.-wenecka* —. *Akcyje* kolei *nadeiskiej* — — *Kolej cesarszowy Elźbięcy* —. *Kolej* połud. póln. komunikacyjna —. *Akcyje* żegl. parowej na *Dunaju* po 500 złr. 532½/100. *Akcyje* żegl. parowej *Lloyda* po 500 złr. —. *Akcyje* niższ. austr. Towarzystwa eskompowego po 500 złr. —. *Galic. listy* zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto *galic. 82½/100*, detto *węgierskie 83½/100*. *Amsterdam* 87½/100. *Augsburg* 105½/100. — *Bukareszt* 267., *Konstantynopol* —. *Frankfurt* 104½/100. *Hamburg* 77. *Lipsk* —. *Liwurna* —. *Londyn* 10 — 14 — *Medyolan* 103½/100. *Marylia* 123. *Paryż* 123½/100 — *Agio duk. ces.* 7½/100.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. sierpnia.

Hotel rosyjski: *P. Abancourt Kaaw.*, z *Łódzcy*.  
Hotel europejski: *PP. Olszański Cypr.*, z *Lubienia*. — *Ujejski Bronisław*, z *Lubczy*. — *Popiel Ant.*, z *Grondziąza*.  
Hotel angielski: *P. Dr. Czerniński Emil*, prof. uniwers., z *Krakowa*.  
Hotel *Kuhna*: *P. Pohorecki Franc.*, z *Cichobuza*.  
Hotel *Śliwińskiego*: *P. Słonecki Bron.*, z *Kurowie*.  
Hotel *Krynickiego*: *P. Würth Jan*, c. k. rotm., z *Kłodzianka*.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. sierpnia.

*PP. Prawecki Eust.*, do *Brzeżan*. — *Kosielski Karol*, *Mogielnicki Witold* i *Ks. Sayn de Wittgenstein*, c. r. sekret., do *Rosyi*. — *Sobolewski Mik.*, do *Draganówki*. — *Ir. Dunin Borkowski Alf.*, do *Skowiatyna*. — *Tretter Mieczysław*, do *Dźwiniacza*. — *Br. Stempler Karol*, c. k. kurator, do *Krakowa*. — *Bal Tymon*, do *Spasowa*.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. sierpnia.

| Pora            | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|---|------------------------------|---------------------------|------------------------|----------------|
| 7. god. zrana   | 325.68  | + 14.0°                      | 82.7                      | zachodni sł.           | pochmurno      |
| 2. god. po poł. | 325.84  | + 19.0°                      | 68.8                      | " "                    | " "            |
| 10. god. wiecz. | 326.36  | + 14.1°                      | 87.6                      | " "                    | " "            |

Stronami deszcz 0...63.

## KRONIKA.

Zmarły niedawno baronet *sir R. Sutton*, jeden z największych miłośników myślistwa *Anglii*, ubił w siedemnastu latach od 1828 do 1845 niezwyčajną liczbę dziczyzny. Według swego i swoich ludzi spisów ubił: 3467 cietrzewiów, 12.774 bażantów, 22.795 kuropatw, 7829 zajęcy, 4483 królików, 182 głuszców, 165 bekasów, 35 dzikich kaczek, 19 przepiórek, 4 czajek, 4 chruściele i 4 dzierlatki razem 51.765 sztuk.

— Urzędowy temi dniami w *Londynie* ogłoszony handlowy raport z uplynionego miesiąca okazuje znowu, w porównaniu z tym samym miesiącem uplynionego roku, znaczny niedobór w podanej wartości wywozu. Ubytek wynosi 389.407 L. i przypada głównie na rachunek jedwabnych, wełnianych i żelaznych towarów. Wynikiłości z wywozu płótna okazują się wcale nie korzystne przeciwnie zaś wyrobów bawełnianych. Podana wartość z miesiąca czerwca wynosiła 1,024.433 L., zaś wywóz z tego samego miesiąca w uplynionym roku wynosił 10,630.840 L. Wywóz w pierwszych sześciu miesiącach tego roku wynosił 53,467.804 L., czyli ubytek o 7,358.577 L. co znaczy 12 procent. W styczniu wynosił ubytek 1,836.505 L., w lutym 2,024.624 L., w marcu 1,456.074 L.,

w kwietniu 534.411 L., w maju 1,117.556 L., a w czerwcu 389.407 L. Porównanie z pierwszym półroczem 1856 roku okazuje ubytku 500.612 L. Co do przywozu, stanowią pszenica i mąka potem herbata i tytoń najgłówniejszy artykuł. Przywóz i konsumeya win i innych gorących napojów zmniejszyły się znacznie.

— Największy most na świecie — pięć razy dłuższy, niż sławny most z *rur* na gościńcu *Menai* — stawiają teraz na rzece św. *Wawrzyńca* w *Kanadzie*. Składa się z 24 arkad po 242 stóp, średnia arkada liczy 330 stóp, a więc sama przez się przedstawia już most dość znaczny. Wraz z wjazdem będzie cały most prawie 9800 stóp długi a z żelaznemi rurami swemi wznosić się będzie 60 stóp nad rzekę, która tam ma szybkość dziesięciu angielskich mil na godzinę. Izby żelazne ważące razem 10.000 beczek, będą stać na murowanych z granitu arkadach. Koszta tej budowli będą ogromne; ale niepodobna uniknąć ich, jeżeli zachodnia *Kanada* ma się połączyć na zawsze za pomocą wielkiej centralnej kolei żelaznej z nadbrzeżnemi państwami *Ameryki* północnej.